

ANDRZEJ GROSSMAN
Katedra Technologii Wody i Ścieków

JERZY MAKOWSKI
Instytut Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku

JANINA KONOPACKA
PAN - Zakład Badań Naukowych
Górн. Okręgu Przem. w Zabrzu

ZMIANY RADIOAKTYWNOŚCI WODY OPADOWEJ POD WPŁYWEM PYŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

Od kilkunastu lat przedmiotem dużego zainteresowania jest radioaktywność opadów atmosferycznych wywołana przede wszystkim wybuchami bomb jądrowych. Szczególnie podczas wybuchów powietrznych i naziemnych, znaczna ilość substancji silnie promieniotwórczych uległa zasysaniu do obłoków wybuchu wznoszących się na dużą wysokość i rozprzestrzeniających się na bardzo nawet znaczne odległości. Wśród tych substancji są produkty reakcji rozszczepienia, nieprzereagowany ładunek jądrowy, rozpycone resztki konstrukcji bomby oraz porwana i odparowana powierzchnia ziemi. Powodują one wzrost radioaktywności powietrza i opadów atmosferycznych. Opadanie tych substancji i ich wypłukiwanie następuje bardzo powoli, toteż wciąż jeszcze odczuwa się skutki dawniejszych wybuchów, mimo zaprzestania dalszych prób z bronią jądrową z wyjątkiem wybuchów podziemnych.

Podczas prowadzonych wspólnie w naszych trzech pracowniach badań porównawczych nad oznaczaniem radioaktywności rozmaitych wód, zajmowało się między innymi również wodą opadową. Poczytano ubocznie pewne obserwacje, które zdawały się zasługiwać na pogłębianie. Obserwacje te dotyczyły udziału obu faz wody opadowej jako nośników promieniotwórczości.

Wiadomo, że woda opadowa stanowi układ dwufazowy, w którym faza ciekłą jest wodny roztwór substancji rozpuszczalnych i gazów, zaś fazą stałą - zawiesina pyłów będących zarodziami kondensującej się pary wodnej lub wypłukanych z powietrza atmosferycznego przez opad. Pyły te są rozmaitego pochodzenia.

Niektóre wśród nich pochodzą ze źródeł naturalnych jak pyły kosmiozne, wulkaniczne, erozyjne, a także bakterie, zarodniki, pyłki roślinne itp. Inne powstają w procesach sztucznych wywołanych działalnością ludzką; są to rozmaite pyły przemysłowe włącznie z dymami kominowymi, starte powierzchnie dróg i szereg innych - w tym także pozostałości po wybuchach jądrowych.

Wydawało się interesującym przekonać się, która z obu faz wody opadowej (zawiesina lub ciecz) jest głównym źródłem jej radioaktywności. Jakkolwiek w dostępnej literaturze naukowej brak jest dokładniejszych informacji na ten temat, nie należy wątpić, że zwłaszcza podczas wybuchów w powietrzu oraz na powierzchni lądów i mórz istnieją warunki sprzyjające występowaniu substancji promieniotwórczych w postaci tlenków. Przegląd chemicznych własności długozyciowych radioizotopów powstających podczas wybuchów jądrowych wskazuje, że większość z nich tworzy tlenki trudnorozpuszczalne, które w zasadzie powinny pozostać w wodzie opadowej jako zawiesina.

Nie można jednak pominąć faktu, na który zwróciли uwagę badacze francuscy [1, 2], że podczas wybuchu jądrowego tworzą się znaczne ilości kwasu azotowego z tlenu i azotu wchodzących w skład powietrza. Według A. DEBIERNE [2] wybuch bomby o mocy 20 Mt może być źródłem $5 \cdot 10^5$ t NO, który nadaje czerwonawą barwę charakterystycznemu "grzybowi" unoszącemu się nad miejscem wybuchu, następnie zaś utlenia się w powietrzu do NO_2 i reagując z wodą atmosferyczną - tworzy kwas azotowy. Istotnie po wybuchach jądrowych obserwowano na setkach km^2 spadek pH wody deszczowej do poniżej 5.

Można przeto sądzić, że już w środowisku wybuchu, część pyłów radioaktywnych ulega przemianie w przeważnie łatwo rozpuszczalne azotany i że rozpuszczalność tych pyłów w wodach opadowych zwiększa się z biegiem czasu pod wpływem kwasu azotowego i węglowego, występujących normalnie w atmosferze.

Jedyne znane nam badania z tej dziedziny [3] zawiązają dane potwierdzające powyższe rozumowanie. Cytowani autorzy niemieccy wykonali próby modelowe na zachowanie się radioaktywności faz opadu deszczu w zależności od odczynu. W tym celu próbki świeżo spadłej wody deszczowej, wraz z zawartą w niej zawiesiną, nastawiano sztucznie na określone wartości pH, po czym filtrowano je i oznaczano oddzielnie aktywność rozdzielonych faz: wody i pyłu. Stwierdzono, że ze spadkiem pH cieczy wzrasta jej aktywność, co niewątpliwie należy tłumaczyć częstociowym rozpuszczaniem się promieniotwórczej zawiesiny.

Celem wstępnych oznaczeń, które stały się punktem wyjścia dla poniżej zreferowanych badań, nie było sprawdzanie wpływu pH, gdyż ten parametr uważano za dostatecznie wyjaśniony, lecz ustalenie - czy i w jakim stopniu warunki charakterystyczne dla obszarów silnie uprzemysłowionych wpływają na metodykę oznaczania radioaktywności opadów atmosferycznych. Pobrano

przeto próbki wód opadowych z kilku miejscowości położonych w centrum górnośląskiej niecki węglowej, gdzie zanieczyszczenie powietrza przez przemysł jest szczerogólnie duże. Dla przykładu można podać, że w 1 litrze wody opadowej w niektórych dzielnicach Zabrza stwierdzano obecność 3 do 4 g pyłów o stosunkowo dużej (40 do 50%) zawartości substancji palnych. Dla porównania pobrano również próby wód opadowych w Beskidzie Śląskim, gdzie powietrze można uważa za czyste. W próbkach tych oddzielono zawiesinę pyłów od cieczy i oznaczono oddzielnie ich globalne aktywności beta. Zestawiając wyniki (tablica I) zwróciło uwagę na niewątpliwą związek między globalną aktywnością beta właściwą (odniesioną do 1 litra opadu), a charakterem miejsca, w których pobierano próbki. W próbkach pochodzących z terenów uprzemysłowionych aktywność cieczy była stosunkowo znacznie niższa od aktywności pyłów wydzielonych z takiej samej objętości wody opadowej - niż to obserwowało poza zasięgiem oddziaływanego przemysłu. Taki stosunek aktywności obu faz nie zależał napewno od całkowitej aktywności poszczególnych opadów, ulegającej znacznym wahaniom (np. od 80 do 1360 pC/l) bez względu na stopień uprzemysłowienia terenu. Warto zresztą zaznać, że wahania te są obecnie słabsze niż w poprzednich latach, kiedy obserwowało bardzo raptowne i silne skoki poziomu radioaktywności atmosfery wywołane przejęciem chmur promieniotwórczych.

Tablica I
Globalna aktywność beta opadów

Lp.	Miejscowość	Ilość próbek	Pozostałość po odparowaniu i spopielaniu średnio mg/l	Aktywność właściwa opadu		
				średnio (A ₀) pC/l	w tym przypadku na fazę ciekłą (A ₀)% zawiesinę (A _p)%	
A. Górnouśląski Okręg Przemysłowy - powietrze silnie i bardzo silnie zanieczyszczone pyłami przemysłowymi						
1	Zabrze	5	765	649	13	87
2	Gliwice	2	411	515	23	77
3	Chorzów	2	642	380	15	85
B. Beskid Śląski - powietrze wolne od pyłów przemysłowych						
4	Wisła-Malinka	3	45	756	31	69
5	Szyndzielnia	1	54	274	55	45
6	Skrzyczne	2	34	437	42	58

Poczynione obserwacje nie zgadzały się z przedstawionymi poprzednio wnioskami dotyczącymi wpływu pH: nie oznaczano wprawdzie odczynu badanych próbek, wydawało się jednak, że znacznie bardziej kwaśne są wody opadowe na terenach uprzemysłowionych, i że z tego względu właśnie one powinny być wykazywać stosunkowo wyższą aktywność fazy ciekłej. Było więc oczywistym, że w obserwowanych przypadkach decydujące znaczenie musiało mieć inny czynnik, górujący nad wpływem odczynu. Nasuwało się przypuszczenie, że czynnikiem tym może być obecność pyłów przemysłowych silnie zanieczyszczających powietrze, a tym samym i opady atmosferyczne, w Górnou Śląskim Okręgu Przemysłowym, w przeciwnieństwie do powietrza w Beskidzie Śląskim. Wydawało się prawdopodobne, że pyły przemysłowe zawieszone w wodzie opadowej działają sorbiującą na roztwór stanowiący jej fazę ciekłą i w ten sposób obniżającą jego aktywność.

Oczywiście nie można przypisywać jednakowych właściwości różnym typom przemysłowym. Nie tylko pyły z różnych procesów technologicznych, występujące przeważnie w pobliżu poszczególnych zakładów wytwórczych, różnią się między sobą w sposób zasadniczy. Znaczne różnice wykazują również powszechnie spotykane pyły paleniskowe zawierające produkty spalania paliw stałych. Różnicę te zależą przede wszystkim od jakości paliw i prawidłowości spalania. Pyły z palenisk zasilanych paliwem o dużej zawartości substancji mineralnych, lecz spalanego z dostatecznym nadmiarem powietrza, składają się niemal wyłącznie z popiołu, natomiast niepełne spalenie i piroliza produktów odgazowania wywołują emisję sadzy i tzw. lotnego koksu. Ilość tego koksu wzrasta również przy zbyt silnym ciągu kominowym, wysysającym z przestrzeni paleniskowej drobne, nie spalone ziarenka paliwa.

Różnorodność tę uwzględniono w próbach mających na celu wykazanie sorbiującego wpływu pyłów przemysłowych. Do doświadczeń użyto mianowicie kilku rodzajów pyłów paleniskowych (tabela II): obejmują one różne stadia mineralizacji od popiołu nie zawierającego prawie wcale części palnych, do sadzy z nieznaczną tylko zawartością substancji mineralnych. Do porównania użyto również bardzo drobno zmiełony piasek.

Tablica II

Zawartość popiołu w pyłach użytych do prób dezaktywacji wody opadowej

Symbol próbki	Rodzaj pyłu	Zawartość popiołu %
a	Pył piaskowy	99,92
b	Pył z elektrofiltru kotłowni H	98,26
c	Ciężki pył paleniskowy z Zb	83,82
d	Lekki pył paleniskowy z Za	15,14
e	Sadza z przewodów kominowych Za	2,50

Doświadczenia polegały na zebraniu dostatecznej ilości fazy ciekłej opadów nie narażonych poprzednio na działanie pyłów przemysłowych. Pochodziły one dlatego z górskich miejscowości beskidzkich. Po podzieleniu zebranej wody opadowej na równoległe porcje, wytrząsano każdą z nich z jednakową dawką innego pyłu paleniskowego. Z różnicą aktywności fazy ciekłej przed i po zadaniu jej pyłami, wnioskowano o zachodzącej sorpcji. Upewniono się oczywiście zawsze, że użyte pyły nie wykazywały żadnej własnej promieniotwórczości, mogącej zakłócić pomiary. Warto wspomnieć, że odrzucono tylko jeden spośród wstępnie selekcjonowanych pyłów paleniskowych, który wykazywał słabą radioaktywność; była ona zapewne wywołana obecnością ślądów substancji promieniotwórczych w paliwie.

Uzyskane wyniki (tablica III) wskazują, że pyły palenisko-we istotnie - choć w różnym stopniu - dezaktywują fazę ciekłą. Najsilniejsze działanie sorpcyjne wykazała (jak to zresztą można było przewidzieć m.in. ze względu na jej największy stopień rozdrobienia) sadza, która w warunkach doświadczenia całkowicie pozbawiła fazę ciekłą własności promieniotwórczych. Znacznie słabsze, choć zawsze wyraźne, było oddziaływanie popiołów paleniskowych. Natomiast użyty do porównania pył piaskowy nie wywierał praktycznie żadnego wpływu na radioaktywność próbek wody opadowej.

Tablica III
Dezaktywacja wody opadowej przez pyły

Lp.	Woda opadowa wytrząsana z:	% dezaktywacji fazy ciekłej ^{x)}
1	pyłem piaskowym "a"	0
2	pyłem z elektrofiltra "b"	31
3	ciężkim pyłem paleniskowym "c"	36
4	lekkim pyłem paleniskowym "d"	62
5	sadzą "e"	100

x) Średnia z dwóch serii pomiarów.

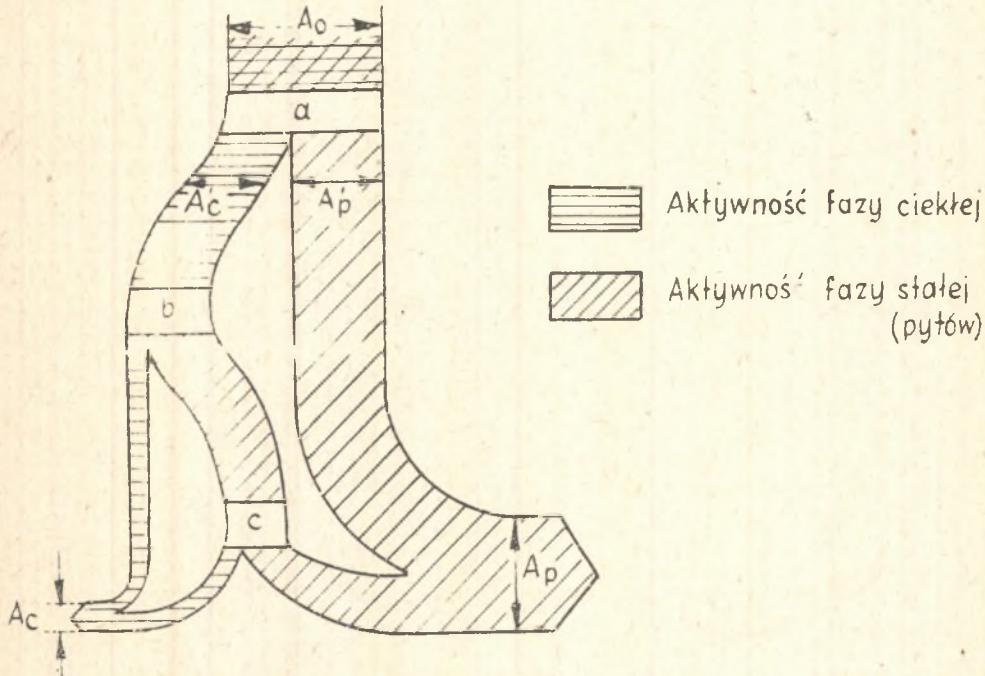
Zjawisko wykazane tu w skali laboratoryjnej zachodzi również niewątpliwie w warunkach naturalnych. Pyły przemysłowe wypłukiwane z powietrza przez wodę opadową działają dezaktywując na jej fazę ciekłą, sorbowując z roztworu część rozpuszczonych substancji promieniotwórczych. Oczywiście całkowita aktywność opadu nie ulega przez to zmianie: następuje tylko przemieszczanie się aktywności z fazy ciekłej na pyły. Dlatego omawiane tu zjawisko nie zasługiwałoby na uwagę, gdyby nie zachodziło samoczynnie rozdzielenie się obu faz, np. wskutek filtrującego działania gleby, do której właściwa faza ciekła opadu, pozostawiając na powierzchni fazę stałą. Jeżeli więc - o czym należało się przekonać - substancje promieniotwórcze są adsorbowane przez pyły na tyle silnie, by nie ulegać łatwo

ponownemu wypłukaniu przez następne porcje opadu, wówczas silne zapylenie powietrza nad obszarami przemysłowymi może i stotnie wywierać pewien wpływ na krążenie substancji promieniotwórczych.

Wykonano doświadczenia polegające na żugowaniu wodą pyłów paleniskowych, którymi uprzednio dezaktywowało wodę opadową i które dzięki temu stały się promieniotwórcze. Uzyskane wyniki były obojętne zbyt dużym błędem, by na ich podstawie można było zestawić liczbowo bilans aktywności w układzie woda opadowa - pyły - woda płukająca. Napotkane przeszkody wynikły z małej aktywności badanych próbek, co w warunkach pomiarowych, jakimi dysponowano, było przyczyną nadmiernego błędu statystycznego. Następowały również duże straty aktywności podczas doświadczenia, wywołane prawdopodobnie przez jej sorpcję na ściankach naczyń i zjawiska pokrewne. Tym niemniej pooszynione obserwacje nie pozostawiały ogólnie wątpliwości co do stosunkowo trwałego charakteru aktywności nabytej przez pyły: woda używana do płukania tych pyłów stawała się promieniotwórcza tylko w nieznacznym stopniu. Przebieg obserwowanych przemian radioaktywności układu woda opadowa - pyły przedstawiono na rys. 1, zastrzegając się, że ma on charakter wyłącznie orientacyjny z dowolnie przykładowo przyjętymi proporcjami ilościowymi.

Spróbowano potwierdzić przebieg omawianych przemian w sposób pośredni poprzez pomiar w terenie ich ewentualnych skutków. Wiadomo, że pobieranie substancji odżywczych przez korzenie roślin odbywa się w zasadzie tylko z roztworów rzeczywistych, polega bowiem na dyfuzji poprzez błonę komórkową. Jeśli więc rezultatem dużej zawartości pyłów przemysłowych w opadzie jest istotnie częściowa dezaktywacja jego fazy ciekłej (roztworu), to rośliny w terenach silnie uprzemysławionych powinny przyswajać sobie mniej substancji promieniotwórczych, niż analogiczne rośliny w miejscowościach gdzie opady są wolne od pyłów.

Wykonano badania wzorowane na pracy SZEPKEgo [4], który uważa, że "jako roślinny materiał kontrolny skażenia terenu w Polsce nadają się jednoroczne igły sosny...". Pobrano odpowiednie próbki igieł sosnowych z miejscowości o powietrzu silnie i bardzo silnie zanieczyszczonym pyłami przemysłowymi oraz z miejscowości bez porównania mniej narażonych na pylące działanie przemysłu (rys. 2). Przy wyborze miejscowości z tej drugiej grupy uwzględniano zarówno czystość powietrza jak i położenie w pobliżu Górnogórnośląskiego Okręgu Przemysłowego, chociaż bowiem w ten sposób możliwie zmniejszyć wpływ różnic innych czynników jak gleba, klimat, wysokość n.p.m. itp. W związku z tym pobrano próbki igieł sosnowych z kilku miejscowości położonych w pasie lasów ciągnących się na północny-zachód, zachód i południowy-zachód w sąsiedztwie GOP; z tych bowiem kierunków (a przede wszystkim z zachodu) wieją przeważnie wiatry na tych terenach [5, 6], chronią je przed dymami z sąsiednich obszarów uprzemysławionych. Przyjętym kryterium położenia geograficznego nie odpowiada szczyt Magurki w Beskidzie

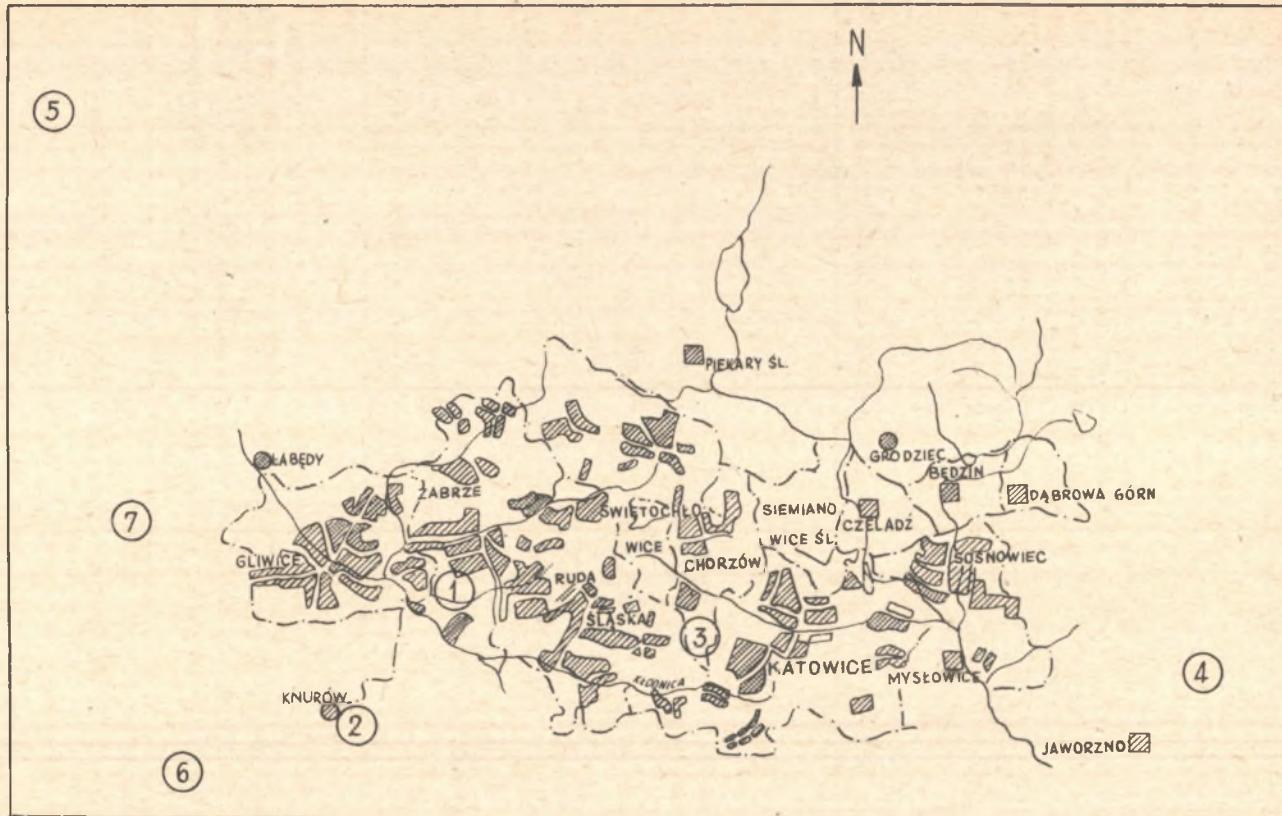


Rys. 1. Przemieszczanie się radioaktywności w układzie: woda opadowa - pyły

$$A_o = A'_c + A_p = A_c + A_p$$

$$A_c < A'_c$$

A_o - aktywność opadu, A'_c - aktywność fazy ciekłej przed dod. pyłów, A_c - aktywność fazy ciekłej po dod. pyłów, A_p - aktywność fazy stałej przed dod. pyłów, A_p' - aktywność fazy stałej po dod. pyłów
 a - rozdzielenie pierwotnych faz wody opadowej, b - dodanie pyłów, c - desorpcja dodanych pyłów



Rys. 2. Miejsca pobrania próbek igieł sosnowych. Liczby wskazujące miejsce pobierania próbek igieł sosnowych odpowiadają numeracji w tablicy IV

Małym, ponieważ leży on stosunkowo daleko (ok. 60 km) i znaocznia wyżej (o około 700 m) od GOP. Dlatego uzyskanego stamtąd wyniku nie uwzględniono przy obliczaniu średniej z terenów niezapylonych, podano go jednak w zestawieniu, ponieważ stanowi nawiązanie do dalszej serii badań, które zostaną opisane oddziennie [7].

Sposób zbierania i spopielania igieł sosnowych oraz pomiar aktywności sporządzonych popiołów omówiono dokładniej w drugiej części artykułu. Całość uzyskanych wyników zebrano w tabelicy IV. Potwierdziły one wyrażone poprzednio przypuszczenie: popiół z igieł sosnowych zebranych na terenach silnie zanieczyszczonych pyłami przemysłowymi okazał się wyraźnie mniej aktywny, niż analogiczne próbki pobrane z miejscowości nie narażonych na pyły.

Tablica IV

Globalna aktywność beta popiołu igieł sosny zwyczajnej

Lp. ^{x)}	Miejscowość	Ilość próbek	Aktywność właściwa uśrednionych próbek pc/g
	A. Górnosłąski Okręg Przemysłowy powietrze silnie i bardzo silnie zanieczyszczone pyłami przemysłowymi		
1	Zabrze, las komunalny koło koksowni Makoszowy	11	845
2	Knurów, lasek na pd-zachód od koksowni	8	688
3	Panewniki-Radoszowy, lasek w kierunku Chorzowa	8	854
4	Szczakowa-Ciezkowice	12	960
	Średnia z poz.	1-4	837
	B. Tereny leśne - powietrze czyste i bardzo czyste		
5	Dąbrówka koło Toszka	14	1554
6	Wiloga - Nieborowice	7	1341
7	Rachowice - Brzezinka	11	1036
8	Magurka koło Bielaka	10	2029
	Średnia z poz.	5-7	1310

x) Stanowiska na mapce (rys. 2) oznaczono tymi samymi liczbami.

Zgodne wyniki wszystkich serii wykonanych pomiarów (aktywność fazy ciekłej opadów, sorbujące działanie pyłów paleniskowych, aktywność porównywanych próbek roślinnych) upoważniają do wyciągnięcia następujących wniosków:

1. Wody opadowe na terenach silnie uprzemysłowionych zawierają znaczne ilości pyłów przemysłowych. Pyły te mogą działać sorbowując na fazę ciekłą opadu, zmniejszając jej radioaktywność.
2. Konsekwencją zmniejszenia zawartości substancji promieniotwórczych rozpuszczonych w wodzie opadowej jest mniejsze skażenie radioaktywne roślin rosnących na takich obszarach.

Dzięki pomyślnym skutkom układu o częściowym zaprzestaniu prób z bronią jądrową, można przewidywać, że znaczenie praktyczne poczynionych obserwacji będzie znikome. Wydaje się jednak, że nadają się one do uogólnienia, nie ma bowiem żadnych powodów, aby uważać je za specyficzne tylko dla substancji radioaktywnych. Nie ulega wątpliwości, że te same pyły, które działają dezaktywująco na wodę opadową - mogą także sorbować inne, nieradioaktywne substancje w niej rozpuszczone.

Dotychczas przypisywano szkodliwy wpływ pyłów na roślinność, bądź ich działaniu toksycznemu, jeżeli stanowiły je związki mające właściwości trujące, bądź rozpraszanie i absorpcji światła słonecznego oraz zatykanie porów oddechowych. Poczynione spostrzeżenia wskazują, że należy liczyć się także z działaniem fizykochemicznym pyłów, polegającym na zubożaniu przez nie wód przynajmniej w niektóre mikroelementy niezbędne dla prawidłowego rozwoju roślin.

O b j a ś n i e n i a m e t o d y c z n e

Nomenklatura

W niniejszej pracy nazwą "woda opadowa" określano stopiony śnieg wraz z całą zawartością zawiesiny. Wodę tę po uwolnieniu od zawieszonych w niej ciał stałych nazywano "fazą ciekłą" lub "roztworem". Pyły, zarówno zawarte pierwotnie w wodzie opadowej, jak i dodane do niej celowo podczas doświadczenia - nazywano "zawiesiną" lub "pyłami".

Określenie "aktywność" oznacza w tej pracy zawsze globalną aktywność beta (poprawki potasowej nie stosowano), natomiast jako "aktywność właściwą" należy rozumieć globalną aktywność beta przeliczoną na jednostkę objętości (1 litr wody opadowej) lub jednostkę masy (1 g popiołu igieł sosnowych), analogicznie do stosowanych powszechnie określeń "gęstość właściwa" lub "opór właściwy".

Pobieranie próbek wody opadowej

Przedmiotem badań była woda otrzymana przez stopienie świeżo spadłego śniegu. W niewielkich przypadkach był to mokry śnieg z deszczem. Próbki pobierano w lutym i marcu 1964 r. W Zabru i Gliwicach zbierano padający śnieg do prostokątnego kuwet winidurowych o powierzchni 3000 cm^2 i głębokości 8 cm ze szczelną pokrywą, zdejmowaną tylko na czas opadu. Kuwetę przymywano za każdym razem 5% roztworem kwasu cytrynowego, który następnie dokładnie splukiwano. W innych miejscowościach, a także gdy potrzebowano większych ilości wody, zbierano śnieg w sposób uproszczony, zagarniając go deseczką z powierzchni kilku metrów kwadratowych, po odrzuceniu górnej warstewki. Zebrały śnieg topiono, a otrzymaną wodę zbierano wraz z zawartą w niej zawiesiną do butelek polietylenowych.

Przygotowywanie próbek wody

Wodę pochodząą z jednego poboru uśredniano przez mieszanie i dzielono na potrzebną ilość poroże o objętości po 1000 ml, stanowiących jednostkowe próbki do dalszych badań. W przypadku mniejszej objętości - nie mniej jednak niż 750 ml - odpowiednio przeliczano wyniki pomiarów.

Odparowanie próbki w płaskodennej parownicy porcelanowej wyścielanej bibulką filtracyjną, prażenie w piecu muflowym ogrzewanym stopniowo do 550°C i przeniesienie pozostałości do miseczki aluminiowej oraz utrwalenie roztworem celuloïdu w acetacie (50:1) - wykonywano zgadnie z zaleceniami Centralnego Ośrodka Pomiarów Skażeń Promieniotwórczych [8].

Rozdzielenie faz

Rozdział osadów i cieczy odbywał się przez wirowanie. Wybierając ten sposób postępowania miało na celu ograniczenie ubocznych sorpoż mogących zaochodzić w większym stopniu podczas sączenia. Próbki przeznaczone do wirowania zagęszczano przez odparowanie do objętości do około 300 ml, taka bowiem objętość mieściła się w probówkach wirówki. Następnie próbki wirowano przez 10 minut z szybkością 3500-4000 obr/min. Warunki tych doświadczeń ustalono na podstawie wstępnych prób, które wykazały, że dalsze przedłużanie czasu wirowania lub zwiększenie ilości obrotów na minutę pozostaje już bez wpływu na wynik, czyli że nie obniża aktywności odwirowanej cieczy. Odwirowaną ciecz odciągano pipetą z probówek wirówki, po czym

postępowano z nią zgodnie z podaną metodyką preparowania próbek wody.

Pozostałe w probówkach pyły spłukiwano starannie wodą destylowaną do płaskiej parownicy wyłożonej bibulką filtracyjną, a następnie poddawano opisanym czynnościami przygotowawczym.

Dezaktywacja fazy ciekłej

1000 ml próbki wody opadowej zadawano 4 g odpowiedniego pyłu i intensywnie wytrząsano przez 2 godziny. Po dalszych 4 godzinach próbki ponownie wytrząsano, po czym rozdzielano zawiesinę od cieczy przez wirowanie.

Aktywność każdej z tak przygotowanych próbek porównywano z aktywnością próbki wzorcowej, którą stanowiła faza ciekła pochodząca z 1 litra wody opadowej nie poddanej próbce dezaktywacji.

W każdej serii doświadczeń stosowano wodę opadową pochodząącą z tego samego poboru. Pobory próbek miały miejsce w Wiśle-Malinie i na Skrzyżonku, jako miejscowościach w zasadzie wolnych od pyłów przemysłowych.

Pobieranie próbek igieł sosnowych

Zbiór igieł odbywał się pod koniec maja i na początku czerwca 1964 r. W każdej z ustalonych miejscowości zrywano po jednej gałązce z kilku (7 do 14, przeważnie 8 do 10) drzewek sosny zwyczajnej (*Pinus silvestris L.*). Były to na ogół sosny około 10-letnie, wysokości 3 do 4 m. Starano się wybierać drzewa rosnące w dość znacznej odległości od siebie na przestrzeni kilku kilometrów, nie na skraju lasu, ani w zbitym gąszczu.

Wykonane wstępnie oznaczenia całkowicie potwierdziły zauważone poprzednio przez SZEPKEGO [4] bardzo duże różnice aktywności popiołu igieł sosnowych, zależnie od ich wieku. Kilka przykładów podano w tablicy V, w której aktywność popiołu igieł sosnowych z przyrostu 1963 r. przyjęto jako równą 100 i porównano z aktywnością popiołu igieł starszych i młodszych, pochodzących z tych samych drzewek.

Zwiększenie się aktywności z wiekiem badanych próbek spowodowane jest zapewne zarówno akumulowaniem się substancji promieniotwórczych w materiale roślinnym, jak i większym stopniem skażenia opadów w poprzednich latach. Dokładniejsze rozезнanie będą mogły dać badania analogicznych próbek pobieranych ściśle w tych samych miejscowościach w następnych latach obserwacji.

Tablica V

**Porównanie aktywności igieł sosnowych
zbieranych w czerwcu 1964 r.**

Z przyrostu		
1962	1963	1964
118	100	39
122	100	41
108	100	48
136	100	57

Za przykładem SZEPKEgo i w oparciu o własne pomiary, przyjęto za przedmiot badań porównawczych igły sosnowe zeszłoroczne (z przyrostu 1963 r.). Z gałęzi zrywanych w miarę możliwości z górnej okółki głównego pędu, obrywano mniej więcej takie same ilości igieł zeszłorocznych po odrzuceniu igieł tegorocznych. Otrzymaną w ten sposób porcję uśredniano przez dokładne zmieszanie, po czym całość pomniejszano przez kwaterowanie tak, aby ostateczna próbka wypełniała wysoki tygiel porcelanowy używany do spopielania igieł.

Przygotowanie próbek igieł sosnowych

Odbiegalo ono od wskazówek zawartych w cytowanej pracy SZEPKEGO tylko pod jednym względem, a mianowicie igły przeznaczone do spopielenia myto w ciepłej wodzie z detergentem, a następnie starannie przemywano czystą wodą. Zabieg ten miał na celu splukanie pyłów osiadających na powierzchniach igieł, a mogących zawierać cząstki aktywne. Na wyrywkowo sporządzonych autoradiogramach popiołów igieł mytych nie stwierdzono "gorących" cząstek aktywnych, których przypadkowa obecność mogłyby zniekształcać wyniki pomiaru aktywności substancji roślinnej. Pozostałe czynnosci, do których nie wprowadzano już żadnych istotnych własnych modyfikacji, polegały na wysuszeniu igieł w temperaturze podnoszonej stopniowo do 180°C, a następnie ich dwustopniowym prażeniu w piecu muflowym początkowo w temperaturze 250 do 300°C, później zaś po przemieszaniu w temperaturze 550°C aż do całkowitego spopielenia. Po dokładnym wymieszaniu ochłodzonego w eksykatatorze popiołu, odważano 150 do 200 mg do miseczki aluminiowej i utrwalano roztworem celuloisu w acetonie.

Pomiary aktywności i obliczenia

Aktywność wszystkich próbek zarówno wód opadowych i ich zawiesin, jak i igieł sosnowych mierzono w sposób konwencjonalny licznikiem typu BAH-55. Zasilanie przelicznika LL1 wyposażonego w przystawkę PS1 odbywało się poprzez stabilizator Eltra typ SM201-A. Do kalibrowania aparatury używano wzorca potasowego (200 mg drobnoziarnistego KCl cz.d.a.). Czas pomiaru przeważnie 50, zaś w razie potrzeby nawet 100 minut, zapewniał - z nielicznymi wyjątkami, próbek o bardzo małej aktywności, z którymi spotykano się podczas prób desorpcji - utrzymanie błędu statystycznego w granicach $\pm 3\%$ przy prawdopodobieństwie 0,95. Granicę błędu statystycznego nie uwidoczniano więc przy poszczególnych wynikach pomiarowych.

W tablicy I udziały procentowe aktywności fazy ciekłej (A_c) i zawiesiny (A_p) obliczono w stosunku do sumy $A_c + A_p$, a nie w stosunku do zmierzanej aktywności opadu przed rozdzieleniem faz (A_0). W ten sposób dla uwypuklenia obserwacji wyeliminowano z zestawienia przypadkowe straty, które nie miały zresztą wpływu na interpretację wyników, nie przekraczały bowiem 15% A_0 . Pomiary wykazujące większe straty odrzucono.

S t r e s z c z e n i e

Pomierzono radioaktywność wody opadowej rozdzielając fazę ciekłą od zawieszonych w niej pyłów. Przekonano się, że stosunek liczbowy radioaktywności fazy ciekłej do radioaktywności pyłów wydzielonych z tej samej objętości wody opadowej jest przeważnie znacznie mniejszy w miejscowościach o powietrzu silnie zanieczyszczonym pyłami przemysłowymi, niż w miejscowościach o powietrzu czystym. Częściową dezaktywację fazy ciekłej opadów atmosferycznych przypisano sorbującemu działaniu pyłów przemysłowych. Przypuszczenie to sprawdzono wprowadzając do próbki wody opadowej porcję rozmaitych pyłów paleońskich nie wykazujących własności radioaktywnych i obserwując wywołane w ten sposób zmniejszenie radioaktywności fazy ciekłej.

Ponieważ rośliny pobierają w zasadzie substancje odżywcze typu - w postaci roztworów rzeczywistych, należało oczekiwać, że roślinność na terenach silnie zanieczyszczonych pyłami przemysłowymi będzie mniej radioaktywna niż na terenach nie-uprzemysłowionych. Pomiary globalnej aktywności weta próbki pyłów igieł sosnowych zbieranych z kilku miejscowości w Pomorskim Okręgu Przemysłowym i z sąsiednich terenów leśnych potwierdziły te przypuszczenie.

Sorbujące działanie pyłów przemysłowych nie ogranicza się oczywiście tylko do substancji radioaktywnych. Uogólniając poczynione obserwacje wyrażono pogląd, że zanieczyszczenie powietrza atmosferycznego pyłami przemysłowymi może wpływać szkodliwie na roślinność między innymi również i dlatego, że zachodząca na tych pyłach sorpcja utrudnia pobieranie przez rośliny niektórych potrzebnych im mikroelementów.

LITERATURA

- [1] MARTIN Ch.N.: Comptes rendus Ac.Sc. 239, 1287 (1954).
- [2] DEBIERNE A.: Comptes rendus Ac.Sc. 222, 1124 1 1352 (1946) oraz 224, 1220 (1947) i 226, 1302 (1948).
- [3] AURAND K., DELIUS I., SCHMIER H.: Schriftenreihe d. Vereines f.Wasser, Boden u.Lufthygiene 17, 24 (1960).
- [4] SZEPKE R.: Rośliny jako wskaźnik radioaktywnego skażenia terenu - Warszawa, Raport CLOR-9 (1961).
- [5] MICHALCZEWSKI J.: Powtarzalność typów pogody na obszarze GOP w latach 1949-1954 - Warszawa (1961), Biuletyn nr 41 Komitetu dla spraw Górnospółskiego Okręgu Przemysłowego PAN.
- [6] BARANOWSKA M., POŁOŃSKA M., WÓJCIKOWA A.: Wyniki pomiarów meteorologicznych na terenie GOP - Warszawa (1963), Biuletyn nr 67 Komitetu dla spraw Górnospółskiego Okręgu Przemysłowego PAN.
- [7] GROSSMAN A., KONOPACKA J.: Wpływ niektórych czynników geofizycznych na radioaktywność drzew szpilkowych (w przygotowaniu).
- [8] COPSP: Metody pomiarów globalnej aktywności beta biosfery - Warszawa, SPSP nr 17 (1963).

ИЗМЕНЕНИЯ РАДИОАКТИВНОСТИ ВОДЫ ИЗ АТМОСФЕРНЫХ ОСАДКОВ
ПОД ВЛИЯНИЕМ ПРОМЫШЛЕННОЙ ПЫЛИ

Р е з и м е

Измерялась радиоактивность воды из атмосферных осадков, отделяя жидкую фазу от подвешенной в ней пыли. Убедились в том, что цифровое отношение радиоактивности жидкой фазы к радиоактивности выделенной пыли этого же объема воды из атмосферных осадков, в основном, значительно меньше в местностях с воздухом сильно загрязненным промышленной пылью, чем в местностях с чистым воздухом. Частичную деактивацию жидкой фазы атмосферных осадков отнесено в пользу сорбирующего действия промышленной пыли. Это предположение проверено, вводя в пробы воды из атмосферных осадков порции разновидной топочной пыли, не проявляющей радиоактивных свойств и наблюдая визуальное таким образом уменьшение радиоактивности жидкой фазы.

Так как растения абсорбируют, в основном, питательные субстанции только в виде истинных растворов, следовало бы ожидать, что растения в окрестностях сильно загрязненных промышленной пылью, будут менее радиоактивными, чем в не-промышленных районах. Измерения общей бета - активности проб золы иглок сосны, собираемых из нескольких местностей Верхнесибирского промышленного района и из смежных лесных районов подтвердили это предположение.

Сорбирующее действие промышленной пыли не ограничивается лишь только к радиоактивным субстанциям. Обобщая проведенные наблюдения выражено мнение, что загрязнение атмосферного воздуха промышленной пылью может вредительно влиять на растения между прочим, и потому, что производящаяся на этой пыли сорбция затрудняет забирание растениями некоторых нужных для них микроэлементов.

CHANGES OF RADIOACTIVITY OF THE PRECIPITATION
DUE TO INDUSTRIAL DUSTS

S u m m a r y

The measurements of radioactivity of the precipitation were performed with the separation of liquid phase and the dusts suspended therein. It was found that the ratio of the radioactivity of the liquid phase to the radioactivity of dusts separated from the same volume of precipitation in most cases was considerably less in area where the air was strongly polluted with industrial dusts, than in those where the air was clean. The partial desactivation of the liquid phase of the precipitations has been attributed to the sorption effect of the industrial dusts. This supposition was checked by introduction of the various furnace dusts without own radioactivity to the samples of precipitations and observing developed decrease of the liquid-phase radioactivity.

As the plants assimilate the nutrients only in form of solutions, it should be expected that the plant vegetation on soils strongly polluted with industrial dusts are less radioactive than that growing on the non industrialised area. The measurements of the total beta radioactivity of ashes of the pine needles collected from several location in Upper Silesian industrial region and from the adjacent forests confirmed this opinion.

But the sorption effect of industrial dusts is not only limited to radioactive substances. The generalisation of the observations led to the supposition that the air pollution may also affect the plant vegetation by sorption of some important trace elements on industrial dusts.